

OKRUSZEK

Październik 2016

Numer. 212

Święty Janie Pawle II



Całkowicie oddany Maryi
Niestrudzony pielgrzymie tej ziemi
Misjonarzu wszystkich narodów
Świadku wiary, nadziei i miłości
Papieżu Bożego Miłosierdzia

módl się za nami

AKTUALNOŚCI

2 października – święto Aniołów Stróżów

Aniołowie otaczają tron Boga, możemy więc ich prosić, by się za nami wstawiali.

7 października – Matki Bożej Różańcowej

Matka Boża Różańcowa to Królowa wielu zwycięstw, możemy więc Ją prosić o rozwiązanie naszych trosk i problemów.

9 października – XVI Dzień Papieski

Hasłem tego roku jest: „Jan Paweł II – Bądźcie świadkami miłosierdzia”

18 października – Milion dzieci modli się na różańcu

Dzieci to wzór pokojowego współżycia na przekór różnicom, możemy więc brać z nich przykład.

21-22 października – Jasnogórska Noc Czuwania

w intencji polskich emigrantów i ich duszpasterzy.

Emigracja i ich duszpasterze zgromadzeni przy Jasnogórskiej Matce są wyrazicielami tęsknoty do Ojczyzny i stałości w wierze, możemy więc modlić się z nimi wspólnie.

22 października – liturgiczne wspomnienie Jana Pawła II

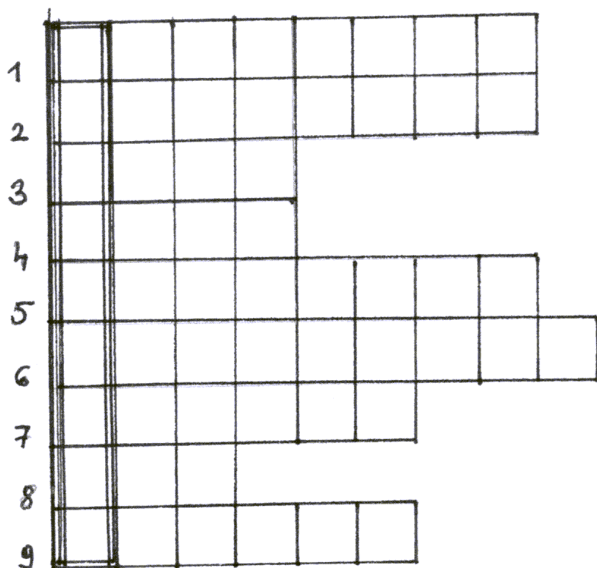
Jan Paweł II to orędownik Bożego Miłosierdzia, możemy więc tak jak i on rozniecić iskrę, która rozpali świat.

23 października – Niedziela Misyjna

23- 29 października Tydzień Misyjny

Misjonarze to ludzie biorący sobie do serca przesłanie o niesieniu Dobrej Nowiny, możemy brać przykład z ich odwagi i oddania.

KRZYŻÓWKA



ROZWIĄZ KRZYŻÓWKĘ I ODCZYTAJ NAZWĘ JEDNEJ Z TAJEMNIC ROZĄNCA ŚWIĘTEGO

1. STWORZYŁ GO PAN BÓG NA SWÓJ OBRAZ I PODOBIENSTWO
2. IMIĘ JEDNEGO Z DZIECI, KTÓRYM OBJAWIŁA SIĘ MATKA BOSKA FATIMSKA
3. PODCZAS MSZY ŚW. PRZEMIENIA SIĘ W KREW PANA JEZUSA
4. BRAT KAINA
5. SŁOWA - CZĘŚĆ MSZY ŚW. PODCZAS KTÓREJ CZYTANE SĄ FRAGMENTY PISMA ŚW.
6. ŚW. MARKA, ŚW. MATEUSZA, ŚW. ŁUKASZA, ŚW. JANA
7. PISMO ŚWIĘTE
8. ZBUDOWAŁ ARKĘ
9. MIEJSCE, Z KTÓREGO KSIĄDZ MÓWI KAZANIA

ZAKONY BOŻE BASTIONY

Stowarzyszenie Misji Afrykańskich

Używany skrót to SMA z łac. Societas Missionum ad Afros

Założone we Francji w 1856 roku przez bp Melchiora de Marion-Bresillac.

Jest to zgromadzenie wyłącznie misyjne, którego głównym celem jest głoszenie Dobrej Nowiny na kontynencie afrykańskim i wśród ludności pochodzenia afrykańskiego, zwłaszcza wśród tych, którzy jeszcze nie słyszeli o Jezusie Chrystusie.



Misjonarze łączą działanie z modlitwą, żyją we wspólnotach międzynarodowych. Po dwóch latach studiów filozoficznych każdy kleryk musi odbyć roczną praktykę w Afryce.

Posługę zaczynają od poznania codziennego życia mieszkańców Afryki, nauczania się ich języka. Udzielają także pomocy medycznej i materialnej, uczą czytania i pisania, uprawiania roli, rzemiosła.

Zakładają nowe wspólnoty, kształcą katechetów, budują kościoły, dbają o nowe powołania. Gdy na jakimś terenie kościół lokalny jest w pełni ukształtowany misjonarze SMA wycofują się z tych placówek by objąć nowe tereny.

Natomiast misjonarze żyjący we wspólnotach w Europie, Ameryce czy Azji przybliżają wiernym problemy kontynentu afrykańskiego i potrzeby misji.

Zgromadzenie to liczy ok.1000 zakonników m.in. we Francji, Holandii, Belgii, Irlandii, Polsce, Hiszpanii, Włoszech, USA, Kanadzie, w 16 krajach całej Afryki (m.in. Egipcie, Liberii, Sierra Leone, Beninie, Togo, Ghanie, Nigerii, Kenii, Angolii), a także Indiach, Filipinach i Australii.

Dom generalny znajdują się w Rzymie.

Stowarzyszenie Misji Afrykańskich jest w Polsce od roku 1931. Prowincja Polska liczy obecnie 27 kapłanów i 3 kleryków. Ich dom zakonny znajduje się w miejscowości Borzęcin Duży koło Warszawy.

Ciekawostką jest to, że pierwotnie misjonarze SMA nie przyjmowali w swoje szeregi młodych Afrykańczyków (promując miejscowe zgromadzenia). Dopiero w 1983 roku zniesiono ten zakaz.



Założyciel zgromadzenia Melchior de Marion-Bresillac.



Habit – to biała sutanna.

Poczytaj mi mamo, Poczytaj mi tato.....

Odmawiajcie różaniec

„Jak pa-cior-ki ró-ża-ńca prze-suwa-ją się chwi-le, nasze smu-tki, rado-ści i bla-ski...”- sylabizując, śpiewają dzieci w kościele.

I tak każdego dnia miesiąca października. Tej piosenki nauczyła je pewnie pani katechetka albo ksiądz na lekcji religii. To bardzo mądra piosenka, myślę sobie, ale dopiero z wiekiem naprawdę zacznym rozumieć jej sens.

Z jarzębiny

- Sebastian, chodź ze mną przed blok.
- Po co?
- Muszę zerwać jarzębinę. Sama nie dostanę.
- Po co ci jarzębina?
- Będziemy jutro robić na lekcji religii różaniec z jarzębiny. Pomożesz mi zerwać?
- Jasne. A zrobisz też dla mnie?

Komunijny

Pierwszy prawdziwy różaniec dostałam na swoją Pierwszą Komunię Świętą. Pani katechetka wręczyła nam zestaw niezbędny dla każdego chrześcijanina – Pismo Święte, książeczkę do nabożeństwa i właśnie różaniec. Był piękny! Kryształowe paciorki mieniły się różnymi kolorami. Schowany w białej skrzyneczce z napisem „Pamiętka Pierwszej Komunii Świętej”, zajmował w domu honorowe miejsce.

Modny na palec

Miałam 7 lat, kiedy mój brat zabrał mnie ze sobą na spotkanie oazowe. W piątek wieczorem, po Mszy św. młodzi ludzie spotykali się na wspólnej modlitwie w parafialnej salce zwanej oazówką. Właściwie wszyscy chodzili już do liceum, a przynajmniej skończyli już VIII klasę szkoły podstawowej, ale zgodzili się, żebym mogła

przychodzić. Tak bardzo podobały mi się te spotkania; wspólny śpiew, gitara i żarty ks. Adama. Najbardziej imponowała mi wtedy Marysia. Miała piękne długie blond włosy i świetnie grała na gitarze. Kiedy zaczęłam chodzić na spotkania Dzieci Maryi, była moją animatorką i idolką jednocześnie. Kiedy targała struny swojej gitary, na jej palcu połyskiwała srebrna obrączka – dziesiątek różańca, który potem ściągała, kiedy odmawialiśmy tę modlitwę. Musiałam taki mieć.

Taki „na palcach” po drodze

Droga do szkoły zajmowała mi 20 min. Idealny czas na Różaniec... Z domu zwykle wychodziłam późno. W pędzie pakowałam kanapki. Zawsze zapomniałam zabrać ze swojego nocnego stolika różaniec. „Zdrowaśki” odliczałam na palcach.

W trudnych chwilach

- Nie martw się, Basiu. Będzie dobrze. – Słyszę, jak rozmawia z naszą wspólną koleżanką mój brat. Jedziemy samochodem, wracamy z ferii zimowych.

Zmartwiony Przemek mówi za chwilę, że tatę Basi zabrało pogotowie, bardzo się boi i prosi o modlitwę. Wyciągamy różańce, rozważamy tajemnice bolesne.

Wieczorem Basia przysłała SMS: „Dziękuję. Z tatą już dobrze”.

Przez całe życie

Modlitwy różańcowej nauczyła mnie moja kochana babcia. Pamiętam jej stare zmęczone dłonie, przesuwające kolejne paciorki. Pamiętam te dłonie, kiedy odeszła i moja mama owinięła je tym samym, przetartym od częstej modlitwy różańcem. Ta modlitwa była jej bardzo bliska. Często powtarzała: „Odmawiaj Różaniec, o to prosi nas Ojciec Święty. To piękna i trudna modlitwa”. To prawda, jak również i to, że Ojca Świętego i babcie należy słuchać. Niedługo październik, Kochani, więc może to dobry czas, żeby wyjść przed blok po jarzębinę?

Anna Pikuła

Znane i nieznane ciekawoski zasłyszane.

Hans Zatzka (1859-1945)

Jest autorem chyba najbardziej popularnego w historii malarstwa wizerunku Anioła Stróża pt. „Anioł Stróż z dziećmi na kładce” (Heiliger Schutzengel), który do dziś wisi na ścianach w wielu domach.

Był to malarz austriacki występujący również pod pseudonimem Zabateri. Studiował w Wiedniu i we Włoszech. Specjalizował się w malowaniu pocztówek i pierwowzorów do oleodruków (reprodukcje naśladowujące obrazy olejne, bardzo popularne w XIX wieku).

Od 1920 roku maluje także obrazy ołtarzowe (np. św. Laurentiusz w Breitensee) i ścienne w wielu kościołach (Wiedeń, Innsbruck).

Obraz „Anioł Stróż z dziećmi na kładce” był namalowany pierwotnie jako pocztówka i sprzedawany od 1910 roku.

Znany jest w wielu wersjach, ponieważ był często naśladowany i przerabiany.

